

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we SRODĘ DNIA 20 WRZESNIA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

— Wilno —

W przeszły piątek, d. 15 t. m., obchodzona tu była rocznica koronacyi Jego Cesarskiéy Mości. Zrana, JW. Gubernator Wojenny Litewski, Jenerał piechoty i wielu orderów Kawaler, *Rzymski-Korsakow*, Jenerałowie, Urzędnicy, władze i woysko, po odbytey paradzie, udali się do kościoła Greko-Rossyjskiego na nabożeństwo i *Te Deum*, w pośród którego dało się słyszeć strzelanie z dział i odgłos dzwonów całego miasta. W innych kościołach również uroczyste odprawiono się nabożeństwo i *Te Deum*. Władze i urzędnicy złożyli swe powinszowania u JW. Gubernatora Wojennego. Wieczorem miasto całe było oświeconé.

Imperatorski Uniwersytet Wileński tegoż dnia obchodził uroczyste rocznicę koronacyi N. Monarchy i łaskawie nam panującego: naprzód o godzinie 10 zrana Członki Uniwersytetu, Studenci oraz Nauczyciele i uczniowie Gimnazjum Wileńskiego znajdowali się w Kościele Akademickim S. Jana na nabożeństwie, po którym śpiewane było *Te Deum* z zamiesieniem do Boga najgorętszych modłów za zdrowie i długie lata N. Monarchy i całej N. Jego rodziny. Po południu zaś o godzinie 5 w przytomności JW. Jenerala od Infanteryi Gubernatora Wojennego i Kawalera *Rzymskiego Korsakowa*, JW. Wice-Gubernatora Wileńskiego sprawującego obowiązki Gubernatora Cywilnego Hr. *Platera-Zyberga*, oraz licznie zgromadzonych ze stanów Duchownego, Wojennego i Cywilnego znakomitych Gości, złożone było publiczne posiedzenie, które Zastępca Rektora *Kolleski Radzca, Lobenwein*, zagaikł stosowną do tak ważnego obchodu przemową, skazując w niej, że, jak z postępem czasu wszelkie nauki przez coraz nowe odkrycia i badania doskonalą się, tak wdzięczność ku N. Monarsze, którego szczodra ręka Instrukcyą publiczną utrzymuje i rozszerza, co raz bardziéj w sercach wszystkich poddanych wzrastać i pomnażać się powinna. Po czém Professor Ordynaryyny, Nadworny Radzca, *Znosko*, czytał napisaną przez siebie uczoną o *Ekonomii polityczney* rozprawę, w której historią tej nauki z opisaniem znakomitszych w niej układów, jéj rozległość, przystosowanie i związek z innemi politycznemi wiadomościami, oraz użytek na powszechność narodową spływający wyłożywszy, wymienił to wszystko, co Najłaskawszy Monarcha przy tylu wylanych na nauki dobrodzieystwach, szczególniéj w celu opatrzenia gruntownéj instrukcyi moralnéj, mającéj tworzyć cnotliwych oraz światłych obywatelów i urzędników, dla dobra podległych sobie ludów postanowić raczył. Nakoniec drukowane Exemplarze ogłoszenia lekcyj w Uniwersytecie na rok szkolny 1816 — 1817 do dawania przeznaczonych, przytomnym Gościom rozdane zostały.

JO. Xiążę Jmć *Ogiński*, Senator państwa przybył tu z *Petersburga*, d. 17 t. m.; tegoż dnia wyjechała do *Petersburga* JO. Xiężna *Jeymosć Kutuzow-Smoleńska*, która dniem pierwiéj z *Paryża* tu przybyła.

Poczta Północna zawiéra z *Moskwy* pod dniem 30 sierpnia: „Radośny dzień imienin Cesarza Jegomości, oznaczony tu został nietylko łaskami Najjaśniejszego Pana dla wielu urzędników, ale też udarowaniem tu-teyszéj stolicy dyplomatycznym Listem Monarszym, którego brzmienie jest następujące:

Z BOŻEY ŁASKI

MY ALEXANDER I.

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyy i t. d. i t. d. i t. d. Pierwszéj Stolicy Tronu Naszego Moskwy.

W pamiętnym i na wieki sławnym 1812 roku, kiedy potrzeba było bronić Ojczyznę od najazdu siłą i liczbą potężnego nieprzyjaciela, na okazanie poważenia Naszego dla Starodawnéj Stolicy Rossyi, obróciliśmy do niej nayıpierwszą Naszą odezwę, a niezwłocznie i Sami wpośrodku jéj stanęliśmy. Gorliwość i poświęcenie się jéj odpowiadały oczekiwaniu Naszemu. Widzieliśmy palającą miłość Jey ku Nam i Ojczyźnie, żądnych nieoszczędzającą poświęceń. Doświadczone potem przez nią nayıwiększe klęski i zniszczenia, złoczynną ręką zadane, głęboką boleścią przeniknęły serce Nasze. Ale władzący przeznaczeniem narodów, Wszechmocny Bóg, wybrał ją: aby cierpieniami swemi przyniosła wybawienie nie tylko dla Rossyi, ale i dla Europy całej. Płomienie jey były zorzą swobody dla wszystkich mocarstw ziemi. Ze zmieważonych jéj kościołów świętych wyszedł tryumf wiary. Złością zburzony *Kreml*, zwałiskami swemi starł głowę jędzy. Taki Moskwa, nateżeniami, wiernością i cierpliwością dała z siebie przykład mężstwa i wielkości. Wszystko to, głęboko w umyśle i sercu Naszém wrazone mając, z oycowską tu niéj miłością, w czasie sameyże wojny, mieliśmy zawsze pieczę około udzielenia, jakiéj można tylko, pomocy dla zniszczonych jéj mieszkańców, i we wszystkich rozkazach naszych do Sprawującego Władzę Naczelną w Moskwy, zawsześmy o tém przypominali. Teraz po zakończeniu ciężkiéj wojny, po zwróceniu do porządku spraw Europy, w nieładzie i zamieszaniu pograżonych, i po niejakiém nieodbitém potrzebném zabawieniu Naszém w Sankt-Petersburgu, postanowiliśmy, jak tylko uyrzeliśmy możność, odwiedzić tę, pamiętkami dzieł sławnych i starodawnością zaszczyną, stolicę Naszą, osobiscie obejrzeć stan jey i potrzeby, a razem, w obliczu świata całego dać świadectwo o jéj wiekopomnych zasługach, Bożkiém błogosławieństwem oznaczonych, od obcych mocarstw poważanych, a tak godnych miłości i wdzięczności Naszéj i Ojczyzny całej. Dla podania w czasy potomne dzieł jey, tak wielkiéj chwały, rozkazujemy List niniejszy, przed narodem całym wdzięczność Naszą dla niéj wyrażający, chować w Moskiewskich Departamentach Senatu.

ALEXANDER.

Moskwa dnia 3 sierpnia 1816 roku.

Czytamy w téjże gazecie z *Moskwy* pod dniem 31 sierpnia: „D. 29 t. m. zrana, Cesarz Jegomość oglądać raczył szpital petropawłowski, a wieczorem był na górach *wróblowych*. Tam, zjechawszy na dół, pił herbatę pod namiotem, przygotowanym przez Xiążę-

cia *Jusupowa*, a potem do stolicy powrócił, która z tego przesłanego miejsca ukazuje się w widoku najwyższym, zachwycenie i zadumienie wzbudzającym. W tymże czasie odgłos dzwonów, który napelniał miasto, obwieścił mieszkańców o rozpoczęciu całonocnego nabożeństwa i uroczystości tak pożądanej dla serc Rosyan, pałających miłością ku swemu Monarsze. Następnego dnia 30 sierpnia był dla Moskwy jednym z najuroczystszych i najdroższych. Od samego poranku zaczęły się zgromadzać do Kremla w wielkiej liczbie pojazdy i tłumy ludu. Znacomitsi urzędnicy zgromadziwszy się na pałac, składali swe pozdrowienia: potem Najjasniejszy Pan udał się do kościoła *Wniebowzięcia P. M.*, gdzie Przenajwielebniejszy Arcybiskup *Augustyn* odprawił mszę ś., a po niej dziękczynne modły do Pana Zastępów, prosząc o zdrowie i szczęśliwe powodzenie dla Jego Cesarskiej Mości i całego Najjasniejszego Domu, pod czas którego i przez dzień cały bito we dzwony *Wielkiego Iwana*. Tegoż dnia na obiad do stołu Jego Cesarskiej Mości zaproszeni byli znacomitsi urzędnicy: wieczorem Naczelnie Dowodzący wydał bal wielki, który obecnością Swą Najjasniejszy Pan z szczył, a powrócił do pałacu o godzinie 11tej. Na teatrze po zakończonem widowisku, dana była maskarada. Oświecenie domu Naczelnie dowodzącego powszechną ściągali ku sobie ciekawość. Widzieć się tam dawała brama tryumfalna, kolumnami otoczona, różnobarwnymi wazonami uwieczniona. Przezroczysty nad bramą jasniejący obraz, wystawiał wznowienie Moskwy, jej potęgę i bogactwa z napisami: *Europa zbawiona; Moskwa wskrzeszona*. U góry jasniała cyfra Jego Cesarskiej Mości, dalej półglobu ziemskiego, nad którym unosił się dwógłówny orzeł z herbem tutejszej stolicy. Niezliczone mnóstwo zbierało się widzów dla oglądania tego obrazu, a zład z pośpiechem szli dla widzenia domu Pocztamtu, który odznaczał się układem swego oświecenia. W pośród szczytu jasniała ogromny wielkości słońce, w którego środku ukazywała się cyfra Jego Cesarskiej Mości, a złoty orzeł powyżej umieszczony trzymał napis: *Ura! On z nami!* — Dzisiaj, o godzinie 4tej z północy, N. Pan wyjechał zład w dalszą podróż na trakt do *Tuty*. — Powiadają, iż pobożne postanowienie Cesarza *Alexandra*, zbudowania w *Moskwie* kościoła dla *Chrystusa Zbawiciela*, zacznie się już przywozić do skutku; miejscem dla téj budowy naznaczają *wróblowe góry*. Dla bliższego połączenia pomienionego miejsca z miastem, ma być zbudowany most na rzece *Moskwie* od *panieńskiego pola* i *monastyrza*. Wszystko się wykona z wielką wspaniałością i gustem godnym tak wielkiego i tak znaczącego przedmiotu.

W teyże gazecie czytamy z *Petersburga* pod dniem 9 września: W przeszły wtorek, d. 5 t. m., obchodzono imieniny Najjasniejszej Cesarzowej Jeymości, *Elżbiety*, w pałacu *tauryckim*. U Najjasniejszej Cesarzowej Jeymości, *Maryi*, dnia tego był wielki obiad, na który zaproszono znacomitsze obojey płci osoby. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Rzeczywisty Radca tajny, *Xiążę Jusupow*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 1szej klasy, wieki go krzyża. — Rządzący moskiewską metropoliją, Arcybiskup *Dmitrewski*, *Augustyn*, ozdobiony orderem ś. *Alexandra Newskiego*. — Członek kolegium admirałicyi rzeczywisty radca tajny, *Hrabia Czernyszew*, mianowany wielkim podczaszym dworu Jego Cesarskiej Mości. — *Andrzej Xiążę Gagaryn*, zostający przy tajnym radcy *Xiąciu Cycyanowie*, radca tytularny, *Xiążę Gruziński* i Gubernialny Sekretarz, *Chwoszczyński*, przeznaczony do dworu Jego Cesarskiej Mości, pierwszy na kamerhera i ma należeć do kolegium spraw zagranicznych, a dway drudzy kamerjunkturami. — Archimandryta moskiewskiego klasztoru ś. *Symeona*, ozdobiony orderem ś. *Włodzimierza* 2giej klasy wielkiego krzyża; tegoż orderu 3ciej klasy: leibmedycy rzeczywisty radca stanu, *Tyman*, i radca stanu *Sztoffregen*; orderu ś. *Anny* 1szej klasy: jenerał majorowie: komendant Moskwy *Wolkow* i Ober-policmeyster *Szulgin*, rzeczywisci radcy stanu *Kisielew* i *Poliwanow*.

Urządzenie Chłopow Estońskich.

(*Ciąg dalszy. Ob. Ner 58, 60, 61, 62, 65, 65, 66 i 68.* Przerwaliśmy treść niniejszego urządzenia na zupełnem umieszczeniu Ustaw statych: w dalszym ciągu obowiązani iesteśmy dać wyciąg: 1) *Dodatki do Ustaw statych*; 2) *Urządzenie czasowe*; 3) *Instrukcyę dla Komisyy do zaprowadzenia tego urządzenia.*)

Dodatek I. O sądowem postępowaniu w sprawach konkursowych. §. 519 — 553. Celem konkursu jest proporcjonalny podział majątku niewypłatnego dłużnika pomiędzy jego wierzycieli, i jest dwoiaki: *rzeczowy i formalny*. *Rzeczowy* bydz może przed nastaniem konkursu formalnego, kiedy do sądu stawi się taka liczba wierzycieli, iż niema pewności, żeby dłużnik był w stanie ich zaspokojenia. Konkurs *formalny* ustanawia się na prośbę wierzycieli, na prośbę dłużnika, albo przez wyrok sądowy, także w przypadku śmierci, lub ukrycia się dłużnika. Od chwili ustanowienia konkursu, dłużnik traci prawo władania majątkiem, który przechodzi pod dozór sądu. Konkurs odprawia się w sądzie tey gminy, gdzie dłużnik jest zapisany. Do tegoż sądu odsyła się pomyany dłużnik, iesliby się ukrywał, i wszelki przy nim znaleziony majątek. Kontrakt na dzierżawę ziemi upada od dnia rozpoczęcia się konkursu. Sąd przez publikatę w kościele parafii, do której dłużnik należy, w kościele powiatowego miasta, w kościołach guberskiego miasta *Rewla*, i we wszystkich kościołach, gdzie dłużnik ma dzierżawę ziemską, lub iakiekolwiek umowy, przez trzy dni niedzielne, wzywa wierzycieli i poręczników do sądu, pod utratą należności na przypadek niestawienia się. Spisuje majątek dłużnika, a rzeczy podległe zepsuciu, także kornie, bydło, zboże, siano, it. p. natychmiast przez aukcyę sprzedaje: właściciel ziemi ma prawo pierwszeństwa do ich zakupienia. Policya gminna odpowiada za całość rzeczy opieczętowanych. Gdyby majątek dłużnika był znaczniejszy i niewypadało go oddać pod zawiadywanie policyi, wtedy przeznaczają się osobny kurator, albo prosto od sądu, albo podany od wierzycieli: ani sam dłużnik, ani krewni jego, nie mogą być kuratorami. Kurator przyrzeka, albo i przysięga, że majątkiem powierzonym zarządzać będzie, iak przystało na uczciwego gospodarza, i że majątkiem własnym odpowiada za wszystko. Kurator bierze nagrodę, iaką sąd wyznaczy. Gotowe kapitały sąd bierze pod własne zawiadywanie. Jeżeli w majątku dłużnika okaże się iaki niedostatek podług inwentarza gospodarskiego, właściciel ziemi może dopraszać się wynagrodzenia z konkursu. Jeżeliby dłużnik miał własność nieruchomą w inney gminie, po iey sprzedaniu przez urząd miejscowy, pieniądze odsyła się do sądu konkursowego. Po zebraniu wiadomości o majątku dłużnika, i po sprzedaniu rzeczy wyżej opisanych, dłużnik zaprzysięga, że nie z majątku nie zataił, a sąd stara się nasamprzód skłonić wierzycieli do przyjacielskiego z dłużnikiem układu, i naznacza termin opłaty, iezeliby dłużnik złożył porękę i była nadzieia poprawy iego okoliczności; a iezeliby do tego przyśdz nie mogło, sąd pozwala wierzycielom także między sobą zrobić umiarkowanie, żeby każdemu proporcjonalny do iego należności przypadł procent; w pierwszym razie rzecz rozstrzyga się większością, której miarą nie jest liczba osób, ale ilość należności, a w przypadku równości pretensy idzie przez większość głosow; w drugim razie, stanowiąc układ o procenta, mnieysi wierzyciele nic na szkodę większych, ani ci na szkodę mnieyszych, nie mogą postanowić przez większość głosow i pretensy. Gdyby do żadnego nie mogło przyjeść układu dobrowolnego, a masa konkursu przechodziła 100 rubli, sprawa nie kończy się w sądzie gminnym, ale przechodzi pod nowe restrzżenie i wyrok sądu powiatowego: w konkursie mnieyszey wartości stanowi wyrok sąd gminny. Jeżeliby masa majątku była tak małą, że wystarczałyby tylko na koszta prawa, całą między sobą rozdziałają kredytorowie pod okiem sądu, bez dalszych uroczystości prawnych. Wierzyciele, nie stawiający na ostateczny z ogłoszonych terminow, tracą prawo poszukiwania swey należności, iezeli w przeciągu 4ch niedziel nie udowodnią, że stawić się nie mogli dla prawnych przyczyn. Gotowe pieniądze mogą być

rozdzielone między kredytorów, z pierwszeństwem dla pretensy uprzywilejowanych. Podane pretensye rozpatrują się w obecności kredytorów, lub ich pełnomocników i dłużnika, lub, jeżeli nie żyje, następców, i. t. p. Kredytorowie powinni złożyć do masy konkursowej wszystkie rzeczy, któreby u siebie w zastawie mieli. Dłużnik, jeżeli był rzemieślnikiem, dane sobie rzeczy do roboty, winien powrócić ich właścicielom. Po wyświeceniu wszystkich pretensy, przystępuje sąd do ich klasyfikacji: nasamprzód i bez konkursu zaspakajają się: właściciel ziemi i warunki kontraktu; także rzeczy i pieniądze, w dobrej wierze dłużnikowi dla zachowania powierzone. Po tych zaspokojeniu robi się masa konkursowa, a pretensye w następnym załatwiają się porządku: 1) *Klasa 1sza*: wydatki na pogrzeb i lekarstwa w czasie choroby, z której umarł dłużnik; 2) Nieopłacone podatki skarbowe i pobory gminy; 3) Należność i pretensye z kontraktu na dzierżawę ziemi; 4) Nieopłacone podatki dla pastora, na rzecz kościoła, szkoły, tytło za rok bieżący; 5) Należność do magazynu wiejskiego; 6) Pretensye opiekuna dzieci dłużnika; 7) Własny, wszelki majątek żony; 8) Własność dzieci dłużnika, przez nie same zebrana, lub, spadkowa, z procentami. *Do klasy 2giej należą*: 1) Pretensye, oparte na nieruchomym majątku dłużnika; 2) Pretensye kredytorów, którzy mieli u siebie w zastawie rzeczy ruchome dłużnika i te do masy konkursowej złożyli, 3) Pretensye tych, którzy pożyczili kapitały, albo rzeczy, na satysfakcyę kredytora, mającego u siebie zastaw. *Do 3ciej klasy należą* wszystkie inne pretensye, podane i dowiedzione, nieoparte na prawach w sądzie przyznanych. Wszystkie koszta prawa wytrącają się z masy konkursowej, a rozrzucają się na wszystkie kapitały. Po czynieniu takowej klasyfikacji pretensy, sąd przystępuje do postanowienia wyroku. (*Dalszy ciąg później.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Z Warszawy dnia 2 września.

W przeszły wtorek obchodzono tu imieniny N. Cesarzowej panującej, *Święty Alexiejowny*, przez nabożeństwo i *Te Deum* w kościele katedralnym, na którym były władze publiczne, przez oświecenie miasta, i danie bezpłatnego widowiska na wielkim teatrze, które Jego Cesarzowiczowska Mość, Wielki Xiążę *Konstanty* obecnością swoją zaszczycił. — Tegoż dnia z rana oglądał J. C. Mość W. Xiążę kilkanaście tysięcy woyska Polskiego wszelkiej broni na równinach pod *Powązkami*.

Z powodu tego popisu woyska J. C. Mość W. Xiążę wydał następujący:

ROZKAZ DZIENNY do Woyska Polskiego.

W Kwaterze głównej dnia 5 września
w Warszawie 1816

Dzisiaj właśnie dwa upłynęły lata, jak opuściłem *Petersburg* dla objęcia dowództwa w Polsce. Za przybyciem moim do *Warszawy*, znalazłem pod bronią około 1500 ludzi, i tymto jednym szczątkiem równie odważnego jak świętego woyska rozpocząłem organizacyę tego, które dziś istnieje. Powołani głosem wspaniałego Monarchy, któremu służyć mamy szczęście, woyskowi Polscy, rozrzucony kolejami wojny, ze wszelkich stron dążyli pod zwycięzkie Jego znaki, a teraz tu zebrani w oczekiwaniu Jego przybycia na dzisiejszym popisie widzieć już dali przykład porządku, spokojności, postawy, i dokładności poruszeń, z których każde woysko chętnieby się mogło. — Takowe skutki nadto są widocznym dowodem przychylny opieki Najjaśniejszego Cesarza Jmci i Króla, ażeby wzbudzać nie miały całej wdzięczności tych, którzy one stali się przedmiotem; lecz chętnie wyznaję, iż zupełnie otrzymaćby je można było, gdyby usiłowania moje mniej stałyby wspierane przez niespracowaną czynność Dowódców i ciągłą gorliwość wszystkich, których woysko Polskie w swoich liczy szeregach. — Szczere podziękowanie, którego tu składam wyrazy, przekona ich, że świadek

i towarzyszyć ich pracy, nmiem cenić przymioty, które rozwinąć znaleźli sposobność. — Miło mi jest myśleć, iż przekładając nad wszystko zadowolenie wspaniałego Naszego Monarchy, znajdę w nim, prócz nagrody jedynie godnej dacha, który ich ożywia, pewnością, iż zasługując na nią, wszystkie oraz moje spełnili życzenia.

Naczelnny Wódz
(podpisano) *Konstanty, W. X. R.*
Zgodno z oryginałem: Jenerał Dyżurny
Rautenstrauch.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIA.

Z *Madrytu* dnia 22 sierpnia. Dowiedziawszy się Król, że wielu Officerów z woyska lądowego i morskogo pomierało z głodu, z przyczyny nierównego podziału między nich summ oddanych tym końcem do szafunku skarbu Królewskiego, wydał ustawę nakazującą, aby płaca Officerów lądowych i morskich, tudzież urzędników cywilnych, dochodziła ich, lub była zmniejszoną w równym dla wszystkich stosunku. to jest, iż gdyby niemożna będzie zapłacić jak tylko połowę, albo trzecią lub czwartą część jedney klasy, żeby i inne więcéy nie dostały. — Z przyczyny niewypłaty żołdu i niedzy osada żołnierska w *Malidze* okazała nieukontentowanie, a nawet czyniła pogroźki Duchowienstwu; lecz ułagodzone ją przeciez. — Piszą z *Malagi* pod dniem 7mym b. m. co następuje: „Naczelnicy prowincyi naszej używają wszelkich sposobów ku zaradzeniu, aby woysko miało się z czego utrzymywać. W powszechności, wielki jest niedostatek po kassach publicznych, i do tego przyszło, że urzędnicy mnieysi w morskiej służbie pomierali z głodu. Infant, będący na czele wydziału morskogo, wyjechał w prawdzie u Króla niejaki zasilek, ale ten jest bardzo niedostateczny. Duchowienstwo do ostatka się ciągnie. — Toż samo dzieje się w *Ferrolu*, a krążące kapry niepodległych Amerykanów nie dopuszczają nam dostać jakiegokolwiek zasiłku w pieniądzech z Ameryki. — Domyslamy się, iż zwołanie Biskupów do *Madrytu* ma za cel skłonić Duchowienstwo do zasilenia skarbu publicznego. — Byłego Ministra *Lardizawał* zamknięto w celce klasztoru s. Franciszka w *Valladolid*. Okno obwarowano grubą kratą żelazną, a drzwi na dwa zamki zamknięto. Nie tak surowo obchodzą się się z Panem *Abadia* w *Walencyi*. — Wszystkich oczy obrócone są teraz u nas na wyprawę z *Kadyxu*. Rządowi więcéy teraz, niż kiedykolwiek, zależy na tém, aby powstanie w *Peru* i *Mexyku* przytłumić. Na flotę wsiadło 24.000 ludzi, po większej części doświadczonych wojowników, z niezmierną ilością różnych zapasów wojennych, broni, i rakiet kongrewskich. Wyprawa ta ma wypłynąć w pierwszych dniach września, a przeznaczona jest do *Mexyku*. Naczelnie dowodzący Jenerał jeszcze nie mianowany, ale tylko 4 Jenerałów poruczników i 20 Jenerałów brygady. — Liberaliści wygnani do *Centy*, a stamtąd na jakąś pustą wyspę wywiezieni, ułożyli byli nowy spis, którego rozciągłość i zamiar jeszcze nam nie są wiadome.

WŁOCHY.

Król Neapolitański uznawszy tajemne Towarzystwa, które są sektami, za niezgodne z spokojnością Królestwa swojego, zakazał ich ustawą z dnia 8go b. m. Przystępcy jęć będą wypędzeni z kraju najmniey na lat pięć, a najwięcéy na lat dwadziescia. Mieszczący je w domach swoich zapła-

ca najmniej pięć talarów, a najwięcej 500, i będą wygnani na trzy, a najwięcej na lat dziesięć; ażeby do którego z takich towarzystw należeli, podpadną powyższym karom. Zachowujący znaki, karty, i książki jakiej sekty, za to samo pójdą do więzienia na lat trzy lub pięć.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 7 września. Monitor dzisiejszy zawiera następujące rozrządzenie króleskie: „Od Naszego powrotu do państw Naszych, każdy dzień stwierdzał wyrzeczoną przez Nas, w czasie jednego z uroczystych wydarzeń, prawdę, że obok korzyści z poprawy znajduje się niebezpieczeństwo nowości. Przekonałismy się, że potrzeby i życzenia Naszych poddanych łączą się w tem, izby ustawa konstytucyjna, ta zasada publicznego prawa we Francyi, ta rękojmia powszechnego spokoyności, niewzruszenie utrzymana była. Stosownie do tego uznaliśmy za rzecz potrzebną, zmniejszyć Izbę Deputowanych do konstytucyjnej liczby członków, i przypuścić do niej tylko tych ludzi, którzy doszli już 40 lat życia. Dla uskutecznienia zaś sposobem prawnym tego ograniczenia, stało się nieodbycie potrzebną, zwołać narowo kolegia obiercze, i przystąpić do nowego obioru Izby Deputowanych. Z tego względu, po wysłuchaniu opinii Naszych ministrów, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: *Art. 1)* Zaden artykuł ustawy konstytucyjnej nie będzie narowo roztrząsany. *2)* Izba Deputowanych jest rozwiązana. *3)* Liczba Deputowanych z departamentów oznaczona jest 3cim art. ustawy konstytucyjnej. *4)* Kolegia obiercze w okręgach i departamentach, zostają ściśle tak, jak były potwierdzone i jak rozrządzeniem Naszym z dnia 21 lipca uzupełnione zostały. *5)* Kolegia obiercze okręgowe zgromadzą się d. 25 września t. r. Każde z nich obierze tyle kandydatów, ile departament deputowanych mianuje. *6)* Kolegia obiercze departamentowe zgromadzą się d. 4 października t. r., wybiorą przynajmniej połowę deputowanych z pomiędzy przedstawionych sobie przez kolegia obiercze kandydatów. Jeżeli liczba deputowanych z departamentu nie jest równa, wtedy przewyżkowy obiór przypaść ma na jednego z przedstawionych kandydatów. Kolegia departamentowe, które jednego tylko deputowanego obierają, mogą wybrać go podług swej woli z liczby kandydatów, albo też nie wybierają. *7)* Wszelki obiór, na którymby się nie znajdowała połowa członków kolegium obierczego, więcej jednym, jest nieważny. Wyrażna większość jest koniecznie potrzebna do ważności obioru deputowanych. Jeżeli kolegia obiercze okręgowe nie uzupełnią wybrały liczbę mających się podawać kandydatów, nie przeszkadza to kolegiom

departamentowym w przystąpieniu do swoich obiorów. *8)* Protokoły obiercze, roztrząsa Izba Deputowanych i stanowi względem prawności obioru. Obrani deputaci obowiązani są, złożyć Izbie świadectwo rodowitości i dowód, że już doszli 40 lat wieku swego; razem też złożyć powinni zaświadczony przez prefekta wypis z registratury podatkowej, na dowód, że przynajmniej 1000 fr. na zwyczajny podatek wnoszą. *9)* Liczyć się w to będzie *a)* mężowi, wnoszony przez żonę jego podatek, *b)* Ojcu, podatek małoletnich jego dzieci, *c)* podatek wdowy, jednemu z synów tej, którego sama wybierze, *d)* zięciowi, podatek jego tesci, z której się córką jedynaczką ożenił, *e)* synowi i zięciowi, podatek ojca i tescia, jeżeli pierwszy iak drugi prawa swe na nich przenieśli. *10)* Zgromadzenia obiercze i obioru odbywać się będą podług formy i prawideł, na przeszłych zgromadzeniach przepisanych. *11)* Posiedzenie 1816 roku otwartem będzie d. 4 listopada t. r. *12)* Sprzeciwiające się niniejszemu rozrządzeniu przepisy z d. 13 lipca 1815 uchylają się &c. Dan w pałacu Tuyleryach, d. 5 września 1816, we 22gim roku Naszego rządu. (podpisano) Ludwik.

(Kontasyg.) Minister sekretarz stanu *Liné*.

P wyroku tym następuje wyszczególnienie liczby deputowanych, mających się obierać przez kolegia obiercze departamentowe. Jest ich 257 w 86 departamentach. Paryż obiera 8 deputowanych. — Drugi wyrok królewski, z tegoż dnia, mianuje 86 prezydentów do kolegiów obierczych departamentowych. Większa ich część wybrana z członków przeszłej Izby deputowanych.

Książę *Talleyrand* wyjechał ztąd d. r. t. m., do *Valencay* — Jenerał *Vaux* i osoby do jego sprawy wciągnięte, uwolnieni zostali przez sąd wojenny w *Dizone* — Jenerał porucznik, Baron *Vincent*, cesarsko austriacki minister przy dworze tutejszym, wyjeżdża ztąd na 6 tygodni do *Nancy*, a C. K. radzca legacyi, *Binder*, zastępować go będzie tymczasowie — Król odjął drukarzowi *Michaud* przywilej drukarski, za wydanie wielu dzieł przeciwnych konstytucyi — Wydany do wojska rozkaz, względem spokojnego zachowania się i nieczynienia żadnych okrzyków, kiedy stoją pod bronią, rozciąga się i do gwardyi narodowych — Dnia 2 t. m. odprawio się w kościele karmelitów nabożeństwo żałobne, za biskupów i księży, którzy w dniu tym 1792 roku pod morderczym padli żelazem.

Monitor donosi z *Madrytu* pod 20 sierpnia, że tam rozeszła się pogłoska, iż gwardya wywdzie niezwłocznie z tej stolicy do *Kadyxu*. Król z bratem swoim, Infantem *Don Carlos* wyjechali do *Se-willi*, dla oczekiwania w miejscu tem na przybycie przyszłych małżonek swych, Księżniczek Brazylijskich.

Dozwala się drukować: *Z. Niemczewski, Prof. Kom. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.*

OGŁOSZENIA.

3. Marszałek Gubernski Litew. Wileński przypomina tym, kogo się tyczy, iż Naywyższym Manifestem 11 februaryi 1812 roku naznaczony był termin podania objawień o dochodach Obywatelskich, ostatni 15 listopada do zebrania Deputatskiego. Ukazem zaś Senatskim roku 1814 zawierającym dołączkowe do powyższego postanowienia prawidła, pozwolono objawienie podawać prosto do Marszałków Powiatowych, którzy do 15 listopada zebrawszy wszystkie objawienia, wyliczywszy procenta na niepodających, winni są wiadomości

podług formy przedstawić Zebraniu Deputatskiemu.

3. Tadeusz Leyman, rodem z Awinionu południowey Francyi, wyjechał z Paryża z Officerem Rosyjskim do Rosyi szukać Ojca swego, zaczem niech wie, że Oyciec jego znajduje się na Wołyniu w powiecie Krzemienieckim w mieście Berezcach u J. W. Hrabiego Wincętego Tarnowskiego Marszałka tegoż powiatu. Więc niech się spieszy dążyć do tego miejsca, a z najwyższą wdzięcznością niech podziękuje Wodzowi swemu że go na ślad naprowadził do pozyskania Ojca swego, jako też i oyciec oświadcza że wdzięczność nigdy nie wygasnie w sercu jego dla tego Pana który mu uczynił te dob odziejstwo, za co się podpisuje. Z Bereziec dnia 21 lipca 1816 roku.

Franciszek Leyman Nauczyciel Francuzkiego języka.

DODATEK

WILNO DNIA 20 WRZESNIA 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

— Wilno —

Komitet opatrzenia wojska sukmem w Moskwie, w piśmie pod dniem 4 wrzesnia r. t., do JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego, uwiadomił o rozpoczęciu swych działań, prosząc razem o udzielenie tej wiadomości mającym fabryki sukienne i zajmującym się podradami w gubernii wileńskiej. Co się i udziela przez niniejsze ogłoszenie.

WIADOMOSCI ROZMAITE

(Z gaz. ryzk. Zusc.) Stosunki między Anglią i państwami Ottomańskimi robią się coraz bardziej zawikłane. Wypłynęła druga eskadra Sultana, w Anglii też druga uzbrajają dla wspomagania lorda Exmouth. — Wyszło nowe dzieło w Paryżu o stanie teraźniejszym Francji, które ma godłowy napis następujący: *szlachta rozkazuje, Xięża domagają się, Ludwik słucha, naród jęczy.* — Gazeta jedna na pytanie: czy zgnębienie barbarosków przyniesie jaki pożytek dla rodzaju ludzkiego: odpowiada: *Nie.* — Kawalerowie legii honorowej mają nową rotę przysięgi, przez którą obowiązują się do osobistego przywiązania dla Króla.

(Z Korr. hamb) Xiążę Blücher przyjechał do Humberga d. 11 wrzesnia — Około tego sierpnia dyplomatyczny agent perski do Konstantynopola przybył. Niewiadomo, jaki właściwie nosi charakter. Orszak jego składa się ze zgustu osób. Nazywa się on *Feredschullahchan*. Porta wielki pałac na mieszkanie dla niego wyznaczyła. Teraźniejszy rezydent perski, *Mustafa Aga*, po odprawianym *Bayramie*, z powrotem do swego kraju wyjedzie. — Twierdzą za rzecz pewną, że N. Cesarz Austriacki zaślubi Xiężniczkę Karolinę Bawarską, i że dnia 17 listopada nastąpią zaślubiny. — Dnia 6go sierpnia umarł w Weronie sławny astronom *Cognerz*. Był on rodem z Zante.

(Z gaz. berl.) Przez traktat zawarty dnia 8 lipca między *Niderlandami* i *Hiszpanią*, mocarstwa te obowiązały się nawzajem, wystawić pewną liczbę statków wojennych i działać wspólnie przeciw państwu korsarskiemu.

Dalszy ciąg listu Xięcia Ctrante do Xięcia Wellingtona.

„Do mnie należało czuwać nad zachowaniem tronu i bezpieczeństwem kraju. Nie można myśleć, iżby po tylu przemianach w naszych obyczajach, urządzeniach i opinii powszechnych, jednakże były środki dla dopełnienia tych obowiązków. Zaszły także istotne odmiany w pojęciu towarzyskim; a to pospolu ze szczęśliwemi powodzeniami, nowe dla nas zrzuciło szkody. Nigdzie już nie widać dawniejszej uległości, wszystko utraciło dawniejszą moc swoją. Nieznana dotąd sprzeczność politycznych mniemań wydała wzruszenia nowego zupełnie rodzaju. Aże państwo i spokojność powszechna poddane były wielkiemu niebezpieczeństwu, szanowanie wolności osobistej odjęło wszystkim środkom potrzebną siłę i pospiesz do oddalenia tych niebezpieczeństw. Nie można rządzić ludźmi podług jednych założeń. Nie mniej też odmieniały się i sposoby nade-

wania narodowi pewnego kierunku, co należy uważać za cel największej wagi, którego mogą osiągnąć rządy. Religija i mordność nie są już mocnemi praw podporami (?); ale na to miejsce opinija powszechna, ta nowa zasada społecznego porządku, tyle nabyła mocy i tęgości, iż stała się rywalką władzy panującej. Podlegający, jeżeli mają jakiegokolwiek prawa, wszystko na ich poświęcają obronę. Można zaiste karać za nieposłuszeństwo, ale daleko większą byłoby rzeczą, zwyciężyć je. Władza umiarkowana zmusi do wykonania swoich rozkazów, ale głos jej nie tak jest silny, jeżeli nie zasadza się na rozsądku i nie jest wspierany przekonaniem. Aby pozyskać poważanie wszystkich partii, należy zbadać ich namiętności i z każdą inną rozmawiać językiem. (Tu następują niektóre uwagi nad prawami i granicami dobrze urządzonej policji, daley tłumaczy się Fouché) „Dla czego ucieczkę Lavaletta za tak wielką rzecz poczytywano? Czyliż nie chciano dowiedzieć, że niepodobna jest rządowi, wszystko widzieć i wszystko wiedzieć, a razem ni podobna wystawić w postaci najsłachetniejszej, tak chwalebne poświęcenie się młodej małżonki? Jakkolwiek rzecz ta jest uważana, zawsze jednak wszystko, cokolwiek jest słachetnym, było przedmiotem obchodzącym świat cały. Władza najwyższa, uprawdźcie, zawsze ma prawo ścigać i prześladować swojego przeciwnika: ale na co robić tyle hałasu, kiedy on już był daleko? Wiadomo, że władza nie ma najmniejszego wpływu na sprawy opinii powszechnych. Zadziwiająca moc moralności! Wyrwane od śmierci Pana Lavaletta zostanie w pamięć i poleć, i żadne usiłowanie władzy nie zdoła uczynić winnymi tych, którzy czulić swoje nad jego przeznaczeniem, tak słachetnym i tak skutecznym okazali sposobem! Sami tylko nie ubłagani, okrutni ludzie, mogliby odmówić i być godnym dla mężstwa ich pochwały. W obliczu prawa są oni uprawdźcie winnymi: ale — oni dopełnili obowiązku ludzkości. (*)

„Wielu było, którzy i to winą moją nazywali, że nie donosiłem Królowi codziennie, o rozmowach, które z sobą mieli dworzanie, ministrowie, postowie cudzoziemscy, i co się działo wewnątrz rodziny. Ale to byłoby policją nieczemnego dworaka, mającego na celu samo tylko podobanie się, albo człowieka p. społitego, do tych uciekającego się środków, dla uczynienia siebie znaczącym. Ja tego nie miałem potrzeby. Spokojność kraju zgola nie zależy od sposobu myślenia i postępowania wyższych zgromadzeń i ducha w nich panującego. Orywając ich ambicja nie ma politycznego wpływu, jeżeli nie ma związku z jakąkolwiek korzyścią narodu. Ich intrugi i zmoły najmniejszej mocy nie mają, jeżeli im czynnie nie pomaga naród. Kiedy Monarcha na swojej stronie ma przywiązanie i siłę narodową, może się nie obawiać, ani opozycji w obradach publicznych, ani potajemnych złych zamysłów. Spokojność kraju zależy od moralnej dyspozycji stanów pracujących, które stanowią naród i służą za osnowę wszystkich społecznych związków. Cito ludzie powinni być jedynym celem uwagi i czujności dobrze urządzonej policji. Naród zawsze zachowa się spokojnie, jeżeli tylko rząd gorliwie zatrudnia się jego dobrem i oddala to wszystko, coby mogło zawadzić jego ufność, coby mogło bez żadnej potrzeby obrażać jego przesady, naruszać sposób jego myślenia i nadużywać jego łatwo-

(*) W tych kilku słowach wydała się zupełnie Logika całego listu P. Fouché. Lavalette jest winnym w obliczu prawa, a postępek tych co go uwolnili, jest dziełem słachetności i ludzkości.

wierności i nieoświecenia. Samo tylko odstąpienie tych prawideł; sama tylko pochlebstwem rządząca się i nieroztropna polityka francuzka, ustawicznie prześladując magnatów, zamiast tego co by się pospółstwem zatruwać miała, zrzuciła to, że wpośród pokoju i pomyślności, kiedy najmniejszego śladu powstania nie było, Rząd nie mógł wstrzymać pierwszych rewolucyj ciosów, które płomienie przez lat czterdzieści popiołem przysypane były. — Srodki moje nie podobają się tym, którzy chcieli, żeby polityka nie była urzędem, dającym opiekę wszystkim partynom, które z rewolucyj powstały, ale niejakiem gaśnięciem

inkwizycji, do którejby mogli tajemnie czynić doniesienia. Przyjęta przezemnie zasada umiarkowania zdawała się być nieznośną dla tych, którzy wszystkiego byli gotowi użyć, byleby darowane już winy pod samowolną poddać karę. Godziłoby się przywieść poniższe prawidło, a którego prawdziwość historia zaświadcza, a które zdaje się już iść w zapomnienie: „Nie zawsze obłuda pożądane odbiera skutki; trudno jest pozyskać ufność ludzi innym sposobem, prócz uczciwości: jej potrzeba, chcąc zniewolić do poważania spraw swoich, i chcąc wypełnić swą powinność.” (d. c. p.)

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA

1. Wedle Ukazu J. g. Imperatorskiemu Mości Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Ur. Janowi Sawickiemu, Symonowi Mackiewiczowi, Samuelowi Korsakowi, Wołowiczowi Kasztelanowi, Stanisławowi Sołtanowi b. Marszałkowi, Stanisławowi X. c. Puzynie, Barbarze Staniewiczowej successorom i exekutorom testamentu zeszłego Antoniego Tyzenhauza Chorążego, Fr. Hasselbachowi, Chomińskiemu Chorążemu, Jezierskiemu Szambelanowi, Pannie Gawarowskiej, Andrzejowi Lindzajowi, Kiernowskiemu, Ignacemu Wołowiczowi. Debitorom zeszłego Stanisława Wołowicza Podkomorzego Wileńskiego Edyktalna cytacja przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątności Elizabeliny Wołowiczów w powiecie Wileńskim położonej od dnia 20 8bra, sędzić się mający z powództwa Ur. Ludwika i Antoniego Wołowiczów, oraz dalszego i nieletniego rodzeństwa czyniących sukcesorów po zmarłym Stanisł. Wołowiczu Podkom. pozostałych, którzy Obzał. pozywają mieniąc i referując się do uczynionego oświadczenia oraz dalszych dowodów u Sądu złożyć się mających w szczególności o to: iż co Obz. mianowicie, Sawicki za Obligiem w roku 1793 apr. 19 dnia złt. pol. 399 gr. 29. Mackiewicz za Obligiem w roku 1793 Junii 24. zł. pol. 3.000 Korsak za obligiem w roku 1794 maja 7 dnia czerw. zł. 18. Wołowicz za listami j. duym w roku 1805 Xbra 28 czerw. złt. 20; za drugim w roku 1807 Febr. 1 rubli srebr. 30, trzecim w roku 1809 Febr. 16 rubli srebr. 30. Sultan Marsz. za obligiem w roku 1806 Marca 7 dnia rubli sr. 1500; Xze Puzyna za kartami j. dną w roku 1806 apr. 21 czerw. złt. 60, drugą tegoż roku 8bra 3 czerw. złt. 50. Zeszły Antoni Tyzenhauz za kartą w roku 1807 apr. 22 czerw. złt. 90. Barbara z Brońskich Staniewiczowa za obligiem w roku 1806 9bra 11, czerw. złt. 10. Hasselbach za kartą w roku 1808 Januar. 23 rubli sr. 75. Chomiński Chorąży za rachunkiem złt. 1831 gr. 10. Jezierski za kartą w roku 1809 apryla 7 złt. 816. Gawarowska za obligiem czerw. złt. 20. Lindsay za kartą w roku 1810 8bra 10 rubli srebr. 45. Kiernowski za kartą w roku 1811 Februar. 30 rubli assyg. 28. Ignacy Wołowicz za obligiem w roku 1815 apr. 25 dnia wydanym czerw. złt. 3429. Będąc dłużni onych nie oddalście, a gdy załcy chcąc dopełnić wszystkim zeszłego oycy swojego Stanisława Wołowicza Podkom. Kredytorom satysfakcyą, oświadczyli wszelkiego pozostałego po nim Majątku taxę exdywizyą. — Przetó Obzał. WMciów jako zawinających do masy pozywając, zakładają Proźby; Sądzenia Obzałowanych na każdym poszczególnie wyżej wyrażonych summ z procentami i Expensami prawnymi, i onych dołączeniado masy na satysfakcyą kredytorów iść powinny oraz o to, co czasu sprawy proszonym będzie. S. Z. M. Roku 1816 miesiąca 7bra 19 dnia. Woźny niżej wyrażony świadczę, iż kopią tę Edyktalną cytacji po JWW. i WW. Jana Sawickiego, Symona

Mackiewiczza, Samuela Korsaka, Wołowicza Kasztelana, Stanisława Sołtana Marszałka, Stanisława Xcia Puzyny, Barbarę z Brońskich Staniewiczową, Exekutorow testamentu, i successorów zeszłego Antoniego Tyzenhauza Chorąż., Fr. Hasselbacha, Chomińskiego Chorążego, lub jego successorow, Jezierskiego, Gawarowską, Andrzeja Lindsaja, Kiernowskiego i Ignacego Wołowicza. — Oczewisto w Redakcyi Wileńskiej dla umieszczenia do Kuryra Litewskiego podałem, i o terminie Sądów Taxatorsko-Exdywizorskich w majątku Elizabelinie Wołowiczów w powiecie Wileńskim od Dnia 20 8bra bieżącego roku sędzić się mających oznajmiłem i opowiedziałem.

Gasper Dauszkiewicz] Woźny P. W.

1. Niżej podpisany dowiedziawszy się o tém, że JPanowie Rozalia z Turowskich matka, Jan i Alojzy synowie Łuszyccy po wybyciu schedy dziedzictwa Folwarków z dalszemi szczegółami stosującemi się do nich, jako to: Lucin w Gubernii i Powiecie Mińskim po Mikołaju Suszyckim, Łoykowszczyzna, czyli Łosokin w powiecie Oszmiańskim sytuowane, po Adamie Suszyckim, dopiero drugi raz przedadź żądają, azatém ostrzega się, aby nikt nieraczył nabywać ponieważ mnie niżej wyrażonemul są wybyte dokumentem wieczysto ugodliwym oraz kwietacyynym, i assekuracyynym pod rokiem 1815 miesiąca 7bra 18 dnia zawartym. — Takoz oddzielnemi assekuracyami pod niższą datą wydanemi, iż w każdym czasie wyz wyrażony dokument przyznać obowiązali się. I na cel dotrzymania wniesli ewikcyą na Folwark Łoykowszczyzna, czyli Łosokin po Ignacym Suszyckim, a przezemnie im odstapiony; po zawarciu zaś Dokumentu przy wydaniu assekuracyów narazili mnie na duże straty, o co to wszystko rozpoczęty proceder nim się ukończy ostrzega się, aby nikt i tego Folwarku Łoykowszczyzny po Ignacym Suszyckim od żadnej osoby nienabywał i na ewikcyą onego pieniędzy nie dawał. Gdyż w przeciwnem zdarzeniu tracić będzie; o czém i w Ziemstwie Oszmiańskim oświadczenie już zanesione zostało. Dat 1816 miesiąca 7bra 20 dnia.

Alojzy Siellawa.

1. W skutek Dekretu Remissyynego Ziemstwa Rzeczyckiego na d. 21. Iulii 1816. roku w sprawie i z powództwa W. Antoniego Oskierki Sędziego Granicznego Pttu Rzeczyc: z Kredytorami i pretensorami Jego nastalego taxę i Exdywizyą Majątku tegoż Oskierki determinującego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ad fundum majątku W. Oskierki to jest: do Folwarku Nowego Dworu w Powiecie Rzeczyckim położonego na dniu 15. zeszłego Mca Augusta przybywszy i Jurydykcyą Sądow swych ufundowawszy, wszystkie Akcessoryjne czynności

pierwszemu zjazdowi właściwie załatwił: między czem tak do odkrycia funduszu W. Oskierki na rzecz kredytorów, jako też do wykazania masy długów do tegoż Oskierki i majątku jego regulować się mogących komportacją wszystkich a wszelkich Dokumentów i Zapisów uznawszy, na dopełnienie oney przez wszystkie strony w Kancellaryi Ziemskiej Rzeczyckiej dzień 15. Oktobra idącego 1816. roku — a na powtórny zjazd Sądu do ukończenia Dzieła Taxy i Exdywizyi dzień 20. Apryla następującego 1817 roku zaeterminował — i aby na ten ostatni termin przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Antoniego Oskierki z pewnemi dopominkami i z dowodami one wspierającemi, pod utratą onych dopominków, a Debitorowie tegoż W. Oskierki do narawiedliwienia się z stosunków do nich czynionych pod zakreśleniem rekognicyi wedle dowodów strony prowadzący stawali, przez Gazetę Kuryera Litewskiego zaawizować postanowił — o tém więc przez niniejszą awizacyą wszystkich Interessowanych zawiadania roku 1816. Mca 7bra 10. dnia.

Protokół podpisał: Franciszek Sołtan Sędzia Ziemski Rzki i Exdywizor. Felx Wiszniewski Pisarz Ziem. Mozyrski Exdywizor. Józef Birzęcki Pisarz Ziem. Rzki Exdywizor

1. Dwie kamienice w mieście Wilnie na ulicy Sawicz jedna pod Nr. 57, a druga pod Nr. 53. Obie dwu piętrowe z dziedzińcami wygodnemi ze stajniami i wozowniami, aktorstwa nie kwestyonowanego i żadnemi nie onerowane długami są do sprzedania. Ktoby sobie one nabyć zyczył, raczy zgłosić się do niżej podpisanego w Domu W. Andrzejewskięj blisko ulicy Sawicz mieszkającego. Dat roku 1816 7bra 13 dnia. Dominik Szklennik Adw.

Do druku podają się Kuryera Litewskiego Jana Izydora Ancypę Syna Józefa, Ludwika Ancypę Syna, Jastyna Chorążego byłych Woysk Polskich, który był w dziewiętnastym pułku Jegierskim, Wicentego Ancypę, który jest w Saxonii, Jakuba Ancypę, który był w drugim pułku Podchorążym pod naczałem JW. Murawskiego, którzy należą do Linii W. Xędza Ancypy Prałata Scholastyka Katedralnego Kamienieckiego, jeżeli żyją, to znajdują Dokumenta w Wilnie na popławach u W. Ancypy lub w Xęgach Grodzkich Wilńskich Dekreta, Metryki etc. a nie, to w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie. Dat. Roku 1816. 7bra 17 dnia.

J. Ancypa Synowiec Prałata Scholastyka Katedralnego Kamienieckiego.

1. W Mieście Wilnie pod Nr. 61 na ulicy Sawicz zwaney, są pokoje do najęcia, oraz wtymże samym domu jest Basztarda do sprzedania, podróżna ze wszelkimi wygodami mało co używana; ktoby sobie zyczył wziąć w aręde Pokoje lub nabyć Basztardę ma się udać do tegoż Domu i o cenie umówić się może w każdym czasie.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Urodz. Xiędzu Xaweremu Ładzkiemu, Piotrowi Kobylńskiemu, Janowi Zagurskiemu, Teresie Andrzejewskięj w asystencyi Opiekunów, Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski masy majątku Jana Dragatta Starost. Streypni, z Instancyi tegoż W. Dragatta wynoszący się w rzeczy następney; że Dekretem Ziem. Wileń. po naczaczeniu Renissy na Sąd Taxo Exdywizyi we dworku tegoż Dragata wybytym X. Ładzkiemu za kościołem S. Jerzego położonym, w tymże dworku za złożeniem się kompletu Sądu Exdywizor. wy-

rokiem roku terażń. 1816 Julii 8 dnia ogłoszonym? Powołanie Debitorów W. Dragata dla jawienia się w tym Sądzie Edyktalną w Kuryerze Litewskim cytacyą i zawiadomienie kredytorów, ażeby pod amissyą w tymże sądzie w probacyi swych pretensyów i zyskana w konkursie satysfakcyi znaydowali się, nakazano. Na skutek zatem tego wyroku W. Dragatt Xdza Ładzkiego osunę fl. 7,000. Piotra Kobylńskiego, o czerw. złt. 1.246, Jana Zagurskiego o czer. zł. 50 ut Debitorów niniejszą edyktalną cytacyą przed Sąd Exdywizor. w mieście Wilnie w sali Sądowey Ziem. Wileń. sądzący się adcytuje oddzielnie W. Teresę Andrzejewską w asystencyi opieki oney ut Kredytorę w celu zyskania w konkursie satysfakcyi również niniejszą cytacyą przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski powołuje i dalszych kredytorów i pretensorów do jawienia się w Sądzie Exdywizorskim pod amissyą pretensyów obwieszcza.

Roku 1816 7bra 19 dnia. Wożny świadcę, iż tego Pozwu kopia zgodną z autentykiem z Instancyi W. Jana Dragatta Starost. Streypni. W. JX. Xaweremu Ładzkiemu i W. Teresie Andrzejewskięj w asystencyi oney opieki oczewisto w ręce w mieście Wilnie, a dalszym Kredytoróm i Debitoróm do Gazety Kuryera Litt: przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Mieście Wilnie w Sali Sądowey Ziem. Wileńskięj sądzący się podałem i stauność zapowiedziąłem pisan ut supra.

Bonawentura Bancewicz W. P. W-

3. Skutkiem dwóch rezolucyów Magistratu miasta Wilna, towary byłego Kupca 3cięj Gildy Jana Gansa w handlu Noreberskim w Wilnie w domu JW. Pusłowskiego na wielkiej ulicy położonym będące; z rozmaitych artykułów pozostałe i w niższej cenie otaksowane, chcąc jak najszybciej ukończyć takową wyprzedaż przez Publiczną Licytacyą; takowa wyprzedaż rozpocznie się na dniu 19 Szeptembra 1816 roku; z rana od godziny dziewiętej, po południu od drugiey; aż do ukończenia, oprócz świąt. W takowym celu wydaje się niniejsza Publikata. Dat dnia 12 7bra 1816.

Franciszek Poznański Radny M. Wilna.

3. W domu JW. Piłsudskiego są do sprzedania rozmaite fortepiana, jako to, wiedeński, angielski i petersburski nowe na półszóstey, sześć, i na pół siódmej Ostawy, urzędowey roboty naydoskonalszych rękodzielników nie tylko, lecz oprócz tego, ponieważ i z pod rąk najlepszych majstrów nie zawsze równie doskonałe wychodzą instrumenta muzyczne, przeto sprowadzono tylko takie, które przez Fielda wybrane i za doskonałe uznane zostały. Od S. Michała pomienione Instrumenta przeniesione będą do domu JP. Orłowskiey na ulicy zawkowey pod Nr. 126 na przeciw kościoła Sgo Jana.

5. Podaje się do wiadomości, iż po zesłym s. p. JW. Hrabi Ludwiku Tyszkiewiczzu wyprzedają się Posessyi, imo Pałac Murowany o dwa piętra pod Nm 382 sytuowany na Ulicy Niemieckiej w całej obszerności jego z kramami, Wexlarniami, piwnicami dolnemi, z trzema dziedzińcami, Stajniami i wozowniami, zdo Popławy wraz przy mieście Wilnie dwa młyny na rzece Wileńce, jeden Murowany na dwa piętra o 8 kamieni i z kamieniem za granicznym do robienia krup perłowych z mechaniczną należycie urządzoną, drugi młyn drewniany o zch kamieniach na pytel, Austerya zaiezdna mrowana przed młynem, takoz grunta, zarosłe, łąki ogryod w całej obszerności popław. 5tio Majętność Rybiszki i Równopole wraz za miastem, z łąkami, lasami i gruntami, oraz z siemienistością poddanych przy majętności Rybiszkach znajdujących się — Zy-

czacy nabycia w zmienionych posesyow, zechcą zgłosić się dla za informowania ceny do JP. Iwaszkiewicza zarządzającego interessami, a mieszkającego w tymże Pałacu pod Nm 582.

3. Od Wileńskiego Rządu Guberskiego. Odeskij Komitet potrzeci raz wzywa zyczących sobie wziąć od 1go stycznia 1817 roku, do 1821 roku w dzierżawę sprzedaż wódki i innych napitków w Odessie, za którą podług terażoieyszego kontraktu płaci się rocznie 285 tysięcy rubli. Przeto chcący wziąć takową dzierżawę z naddatkiem nad summę teraz płaconą się, zechcą dla licytacji i zawarcia kontraktu przybść z prawnymi i niewątpliwymi dowodami i dostatecznymi także prawnymi ewikcyami do Odeskiego Komitetu na trzeci ostatni termin dnia 15go terażnieyszego septembra, gdzie i warunki oświadczone będą. — Dnia 4go septembra 1816 roku. Sowietnik Machwic
Sekretarz Dmitrewski.

2. Marszałek Guberni Lit. Wileń. odbierając odezwy od niektórych Obywateli, żądające objaśnienia, ile ostatniemi rozkładami przeznaczono wnosić Ziemskich powinności? chociaż nie jednokrotne przez Kuryera były uwiadomienia, widzi się jednak w potrzebie jeszcze ogłosić, iż podług rozkładu w roku 1815 uczynionego, przeznaczono wnosić każdorocznie do Kaznaczeystw Powiatowych, z dusz Włościańskich rewizyą roku 1811 zajętych z każdej po kopiejek 80 z dymów zaś Szlacheckich pojedynczych w proporcją trzech dusz, z każdej po kopiejek 120 assygnacyami, w terminach, t.jest w roku pierwszym 1815. Składka całoroczna w miesiącu Septembrze, w następnych zaś latach 1816 i 1817 dwoma razy półrocznie, w miesiącach marcu i septembrze, osobno na utrzymanie Kancellaryi Komitetu Głównego na raz jeden z każdej duszy po kop. 1 i pół srebrem. — Na potrzeby Szlacheckie z rozkładu roku 1815 całoroczna w racie marcowey z każdej duszy Włościańskiej do obywateli należący, po kop. 8, w latach zaś 1816 i 1817 każdorocznie po kop. 7 srebrem, a z dymów Szlacheckich pojedynczych czyli okolicznych licząc na dym po trzy dusze Włościańskie, z każdej po kop. 17 i pół srebrem. Spodziewać się należy, iż Obywatele unikając Eksekucyi, zechcą wnieść jak nawiększy rezydent, mając na baczaniu iż z przyczyny nieregularney o laty Ziemskich powinności i składek Szlacheckich, poczty doświadczają zamieszkania, assessorowie zaś i Kancellarye są niepłatne.

2. Żądający mieć Ekonomy lub Koniuszego, rachmistrza, lub Marszałka, czy też Murgrabiego może się zgłosić do domu pod Nrem 4 na ulicy Ostrobromskiej, gdzie znajdzie u Woznego Jozefa Plekaczewskiego osoby do tych przedmiotów usług z atestatami.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski D kretem Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu w roku 1811 obra 17 zapadłym, nadomiar satysfakcyi wierzycielom zesłego Jozefa Sakowicza b. Sędziego Sądu Gł. przeznaczony, w dniu 5 miesiąca zbra roku terażn. do majątku Wielkiego Sieła w Oszmiań powiecie leżącego, w terminie z wydanego obwieszczenia zjechawszy, po ustanowieniu nad tym majątkiem administracyi, komportacyą wszelkich do sprawy takowey potrzebnych Dokumentów tak na kredytorach i pretensorach jako i na Successorach zesłego Jozefa Sakowicza Annie matce, Kajetanie synie Radziszewskich nadzien 1 8bra roku idącego 1816 do Kancelaryi Ziem. Oszmiań. na czas czteroniedzielny pod obowiązkiem przysięgi nakazał, wymiar majątku pod rozdział idącego przeznaczył, akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi

przy oczewistey rozprawie zadeterminował i zjazd dowórnny do tegoż majątku Wielkiego Sieła celem ukończenia całego dzieła w dniu 15 Nowembra roku terażn. zadeklarował. Dla wiadomości więc o tym wszystkich zesłego Jozefa Sakowicza Kredytorów i pretensorów którzy z przeznaczenia Wyroku Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. pod upadkiem swych pretensyów stawać na tym terminie są obowiązani, ninieyszą czyni awizacyą. Dat roku 1817 zbra 7 dnia.

Jan Szczepanowicz Pisarz Ziem. Oszm. Exdywizor Prezydent.

Dawid Zawadzki Sędzia Gran. Oszm. Exdywizor
Kazimierz Maczyński b. Gr. Wil. Sędz. Exdyw.

2. Niżey podpisany był przedtym Professor Fichtowania w szkole Inżynierów i Artylleryi w Warszawie, ma honor oznaymić Prześwietney Publiczności, że będzie dawał lekcyje Fichtowania na szpady i na pałasze, za mierną cenę.

Mieszka na ulicy Rudnickiay w domie Pawłowskiego pod Nr. 291.

Franciszek Lekaitz.

2. Fabryka fajansowa Horodnicka, lubo ma dla odbytu produktow swoich Magazyn sprzedażny ciągle w miasteczku korce, w którym jednakże wszystkie wyrabiający się ilości onych dla szczupłości miejsca, mieścić nie może; a z tego względu i przyczyny niedostatku potrzebnych gatunków, kupujący mają trudności i zwłoki; przeto z nowego rozporządzenia JOO. i JWW. Właścicielow t.ez Fabryki Successorów s. p. Xęcia Jinci Stolnika Jozefa Czartoryskiego, dla dogodności i prędszego expedyowania kupcow, odpowiednie życzeniom niektórych tym produktem handlujących Pretendentow, urządzonym został drugi generalny Magazyn pod bokiem fabryki w miasteczku Horodnicy, mił dwie od miasteczka Korta odległym nad rzeką Słuczą w Gubernii Wołyńskiay powiecie Nowigrodwołyńskim sytuowanym, w którym wszystkie wyrabiające się Gatunki produktow w dostateczney znajduia się ilości i gotowości i od 1go septembra roku bieżącego 1816 portowā, z przyzwolittem od summ procentami, i rezna sprzedaż Fajansu, naczynia kamiennego i Mozaiki w różnych kolorach, otworzy się. O czym Prześw Publiczność ninieyszym Doniesieniem zawiadamiając, upewnia się razem iż wszelkie Rekwizycye kupieckie lub obstalunki, przez tychże lub kogo innego choćby z Modelami przysyłane, będą w pomienionym magazynie Horodnickim przyymowane, z największą regularnością, rzetelnością i wszelką dogodnością bez żadnego nadużycia lub wyderkafu expedyowane.

Stan. Pomorski.

Dyrekcya Loteryyna Warszawska na majątek Tyszowce, z przyczyny niesprzedania na terminie 30 Julii wszystkich biletów, postanowiła odłożyć na dzień 30 Grudnia 1816; ktoby sobie życzył takowe bilety mieć, raczy się udać do Domu dawniey W. Myszkowskiego, a teraz W. Sikorskiego na ulicy s Michalskiay pod Nrem 122, do mieszkającego w nim Jakóba Lichtenszteyna, któren odpowiada za bilety prosto od siebie wydane, i do swojej księgi pod każdym imieniem i nazwiskiem zapisane. Zyczący sobie otrzymać takowe bilety przez pocztę, raczy zgłosić się pod wyżey pomienionym adresem.

DODATEK DRUGI